

# Andrzej Hiolski, Najpiękniejsze piosenki

Najpiękniejszych moich piosnek  
Nauczyła mnie dziewczeczka,  
Mistrzem bowiem były dla mnie  
Harmonijne jej usteczka.  
Te usteczka brzmiały zawsze  
Jakąś piosnką świeżą, nową,  
Każdy uśmiech był melodią,  
Śpiewem każde słowo.  
Wszystko, o czym serce śniło,  
Wszystko, o czym nawet nie śni,  
Odbijało się w jej oczach  
I płynęło w słodkiej pieśni.  
Więc mnie zawsze przy jej boku,  
Wpatrzonego w jej oblicze,  
Kołysały śpiewne mary  
Czarodziejskich brzmień słodyczne.  
Czegom uchem nie dosłyszał,  
Czegom wzrokiem nie doczytał,  
Tom z usteczek koralowych  
Sam ustami swymi chwytał.